

SŁOWO

WILNO, Piątek 22 września 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2, Otwarta o godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 50259. W sprzedaży detal, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

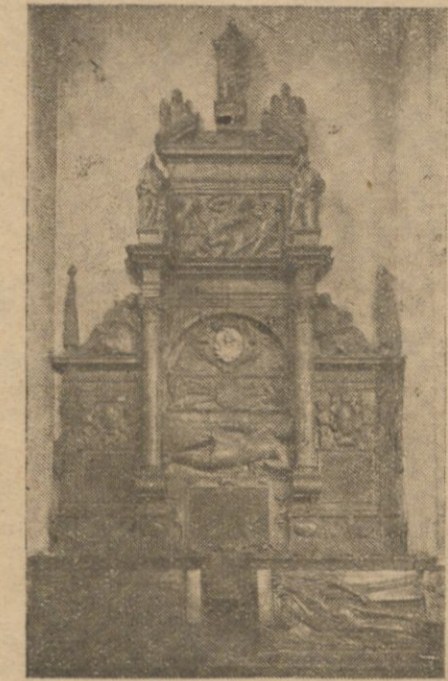
PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Siedle „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowidn.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 1.
SZARKÓWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte. „W”.
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Krypta Lwa Sapiehy Solidarność polityczna Francji i Polski TELEGRAMY

W roku bieżącym upłynęło 300 lat od czystości, związane z 300-ną rocznicą śmierci chwili śmierci jednego z największych synów Hetmana. Tak też i zrobiono: doprowadzenie do należącego stanu krypty oraz pomnika Lwa Sapiehy stało się pierwszym celem Sekcji Sapieżyńskiej Komitetu Obchodu Rocznicy Historycznych w Wilnie.



Wrobowiec Lwa Sapiehy w kościele św. Michała.

Gdy zastanawiano się nad sposobem uczczenia jego pamięci, przedewszystkiem wytyczono jego konieczność uporządkowania miejsca spoczynku Hetmana, w fundowanym przez niego kościele św. Michała.

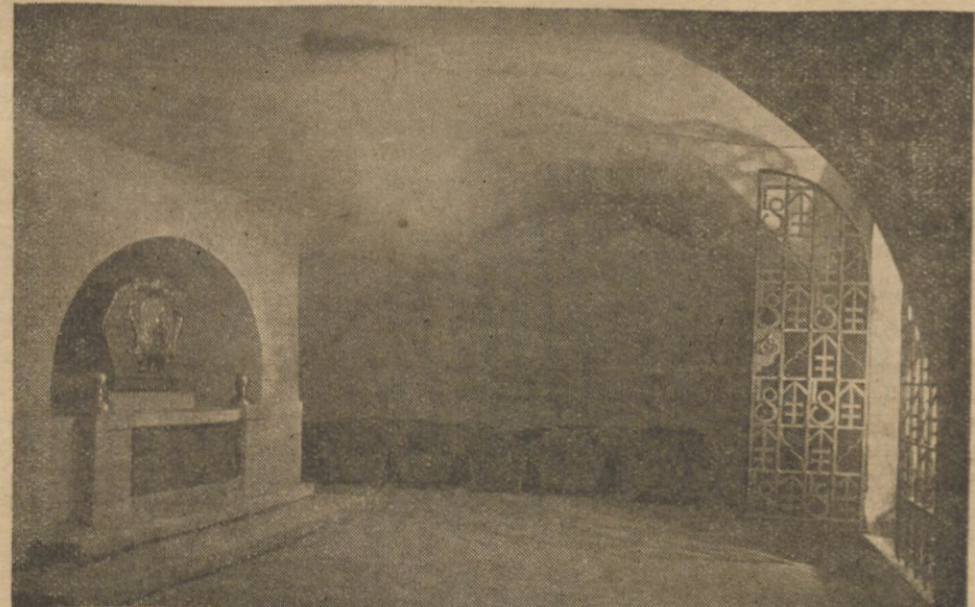
Kościół św. Michała, będący cennym zabytkiem architektury renesansowej, w ciągu wieków przechodził ciężkie koleje i — szczegó-



Krypta Lwa Sapiehy przed restauracją.

nie ucierpiał w okresie najścia wojsk moskiewskich cara Aleksieja. Wówczas dokonano straszliwego rabunku, nie oszczędzając trumien, znajdujących się w kilku kryptach kościelnych. Gdy, po odparciu wroga, wróciły do Wilna siostry bernardynki świętomichałskie, znalazły w kościele prawdziwą ruinę: zginęły wszystkie kosztowności, ciała umarłych powyrzucono z metalowych trumien itp. Trzeba więc było wielkiego wysiłku pracowniczych zakonnic i ofiarności tak potonków fundatora, jak i licznych rzesz pobożnych, aby podźwignąć kościół z upadku i znowu pod-

by była przyczynić się do upamiętnienia czynów Wielkiego Kancelerza zapomocą restauracji pięknego grobowca. Niestety, ofiarności społeczeństwa nie jest taka, na jaką należałoby liczyć, — środków więc brak, listy składki częściowo nie zostały zwrocone, częściowo wracają z minimalnymi datkami. Czy piękny i szlachetny czyn wojska nie zawstydzi zlekających z ofiarą na tak dobry cel? Czy nie zbudzi chęci doprowadzenia do stanu świątyni wspaniałej świątyni, posiadającej skarb w postaci cudownego obrazu N. M. Panny?..



Odnowiona krypta Lwa Sapiehy.

nie go na poziom jednej z najświetniejszych i najbogatszych wileńskich świątyni. Olbrzymie rzesze modlących się przepielniały kościół św. Michała przedewszystkiem ze względu na obraz Najświętszej Marii Panny, słynący cudami, Kościół powoli odzyskiwał dawną swoją świetność, a w roku 1750 doznał się wielkiej uroczystości koronacji cudownego obrazu.

Czy do grobu Hetmana i Kancelerza nie pociągają tłumy z najskromniejszymi chociażby datkami, który pozwoli na całkowite wykończenie robót? Pamiętajmy o Wielkim Lwie! Pamiętajmy o świątyni, którą on tak ukochał za życia i w której na wieki spoczął!... W. Ch.

Katastrofa Wilej Posta

NOWY JORK PAT. — Znany lotnik amerykański Wilej Post, którego niedawno u- naokoło świata, zdobył tu wielki rozgłos, u-

legł katastrofie w miejscowości Quincy w stanie Illinois. Samolot, spadając na ziemię, rozbił się. Lotnik został ciężko ranny.

Komunikat urzędowy o polsko-francuskich rozmowach w Paryżu

PARYZ PAT. — Opublikowano następujący odcjalny komunikat o rozmowach ministra Becka z ministrem Paul-Boncourem:

W godzinach popołudniowych minister Beck odbył z ministrem Paul-Boncourem dłuższą rozmowę, w czasie której obaj ministrowie spr. zagranicznych omówili sytuację ogólną, oraz szereg spraw, interesujących specjalnie Francję i Polskę.

Rozmowy te pozwoliły stwierdzić całkowitą wspólność poglądów i zgodność wysiłków, podejmowanych przez jedną i drugą stronę dla stabilizacji politycznej oraz ekonomicznej odbudowy Europy. Obaj ministrowie byli zupełnie zgodni co do konieczności istotnej i możliwej najszybszej realizacji bardziej racjonalnej organizacji krajów nadmudajskich. Z dru-

giej strony ministrowie wyrazili zadowolenie ze szczęśliwego wpływu, jakie wywarły na całym wschodzie europejskim, w szczególności na stosunki polsko - sowieckie zawarcie paktu o nieagresji i związanego z nim protokołu, jak również poprawa stosunków między Polską a Gdańskiem na skutek ostatnio przeprowadzonych rokowań.

Z zadowoleniem stwierdziłi ministrowie postępy, realizowane w dziedzinie stosunków międzynarodowych w tej części Europy, gdzie Polska ma bezpośrednie interesy. W końcu serdecznej i przyjacielskiej rozmowy obaj ministrowie wyrazili pragnienie utrzymywania i rozwijania stałego i ścisłego kontaktu między obu rządami przy każdej sposobności, a w szczególności w czasie przyszłych zebrań międzynarodowych.

WARSZAWA. (tel. wł.) Specjalny wysłannik Aj. Iskra donosi z Paryża:

Obecną wizytę min. Becka w Paryżu, jak wykazuje jej przebieg należy zaliczyć do najbardziej udanych. Po raz pierwszy chyba w stosunkach polsko-francuskich natrafiliśmy ze strony oficjalnych czynników francuskich na zupełnie zrozumienie naszej polityki i ustosunkowanie się do zagadnień interesujących w jednym dachu wspólnie oba kraje. Rządy polski i francuski znajdują wspólność poglądów i działań w odpowiedniej chwili mimo całego szeregu zupełnie samodzielnych posunięć w dziedzinie taktyki stosunków międzynarodowych, poczyniły ostatnio zarówno rząd francuski jak

gabinet Debicki, sekretarz generalny delegacji polskiej na konferencję rozbiorową, Komaryński i zastępca naczelnika wydziału prasowego M.S.Z. Ruecker.

MIN. BECK U PREZYDENTA FRANCJI — PARYZ PAT. — We czwartek o godzinie 16 minister spraw zagranicznych Beck przyjeżdżał do pałacu Rambouillet przez prezydenta Lebrun.

Oficer ordynansowy prezydenta republiki przeprowadził polskiego ministra spraw zagranicznych i panią Beckową do salonu, w którym oczekiwali gości prezydent republiki i pani Lebrun.

Pani Lebrun przyjęła potem w swym gabinecie panią Beckową, podówczas gdy prezydent republiki udzielał audjencji ministrowi Beckowi. Podczas spotkania i rozmowy, która nosiła charakter serdeczny, p. prezydent Lebrun wręczył ministrowi Beckowi wielką wstęgę orderu Legii Honorowej. Audjencja p. ministra Becka u prezydenta Lebrun trwała 1 godz. 30 min.

BANKIET NA CZĘŚĆ MIN. BECKA — PARYZ PAT. — O godz. 18 minister Beck był przyjęty na godzinnej konferencji przez premiera francuskiego Daladiera.

O godz. 20,30 wydany został na cześć polskiego ministra spraw zagranicznych bankiet na Quai d'Orsay. W obiedzie wzięło udział około 40 osób. Ze strony francuskiej obecni byli członkowie rządu z premierem Daladierem, ministrem Paul Boncourem na czele, ze strony polskiej prócz ministra Becka ambasador Chłapowski, min. Muehlsztejn, wicem. Doleżał, szef

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Warszawy

WARSZAWA PAT. — Pan Marszałek Piłsudski powrócił w dniu 21 bm. nych i wojskowych z drugim wiceministrem gen. Składkowskim, podsekretarzem stanu Czapskim i szefem Sztabu Głównego gen. Gąsiorowskim na czele.

Francusko-sowieckie rokowania handlowe

PARYZ PAT. — Rozpoczęte wczoraj rokowania handlowe francusko-sowieckie mają do celu doprowadzenie do zawarcia traktatu handlowego między obydwoma państwami. Dotychczas stawały na przeszkodzie bliższym sto-

Przesilenie rządowe w Austrii

Kancelerz Dolfuss utworzył nowy gabinet

WIEDEŃ PAT. — Wobec rozdzwieku między Związkiem Chłopskim i Heimwehrą kanclerz Dolfuss postanowił wyjaśnić szybko sytuację i w tym celu udał się wieczorem do prezydenta republiki, przedstawiając mu plan reorganizacji gabinetu. — Prezydent wyraził Dolfussowi zaufanie i powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu, w którego skład weszły nie przedstawiciele stronnictw, lecz wybitne osobistości.

WIEDEŃ PAT. — Około godziny 19,30 nastąpiło ukonstytuowanie się nowego rządu. Oficjalna lista członków nowego gabinetu jest

OSWIADCZENIE MIN. BECKA

PARYZ PAT. — Po akcie złożenia więca na grobie Nieznanego Żołnierza minister Beck odczekał do ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej, którym p. minister powiedział co następuje:

„Jestem niezwykle szczęśliwy, że dane mi było spotkać się w Paryżu z wybitnymi mężami stanu i wymienić poglądy na interesujące nas wspólne sprawy.

Stale wysiłki w celu stworzenia współpracy międzynarodowej na podstawach niezachwianych, nie dają tego, czego mieliśmy prawo oczekiwać. W tych warunkach jest zupełnie naturalne jak najwyższe zadowolenie z mego kontaktu osobistego z mężami stanu we Francji, w kraju, którego głęboka miłość ojczyzny znajduje tak doskonały wyraz w dążeniu do wspólnej i lojalnej pracy narodów.

Ten stan duszy stanowi jeden z elementów zasadniczych pokoju, powiedziałabym więcej, że stanowi więcej niż jego połowę. Drugim elementem niezbędnym dla dzieła pokoju, to stałe poszukiwanie sposobów praktycznego zorganizowania pokoju. Chodzi o zadanie niezwykle skomplikowane, którego realizacja wymaga wielkich wysiłków, wielkiej cierpliwości, gdyż to jest nauka, jaką nam dają wszystkie ubiegłe lata. Stworzenie pokoju jest rzeczą bardzo trudną.

Wypowiedziałem kilkakrotnie słowo „pokój” które, jak się wydaje, stało się w rozmowach ministerialnych czemś, że się tak wyrażę, obojętnym i potokalnem. Spotykam to słowo we wszystkich językach. Podkreślić jednak trzeba, że właściwe znaczenie tego wyrazu nie jest wszędzie jednakowe.

Jeżeli dobrze zrozumiałem francuskie jego znaczenie, to wyraz ten odpowiada pożądanemu ugruntowaniu prawa drugich, solidarności narodu i duchowej współpracy między narodowej. Mogę was zapewnić, że w tym oczystym języku „pokój” ma to samo znaczenie, a być pacyfistą oznacza po polsku przyjęcie zobowiązania, które jest właśnie przeciwieństwem mglistych i abstrakcyjnych deklaracji. Zważywszy na podobieństwo naszych języków, podobieństwo wypływające z ducha i wewnętrznej dyspozycji narodu francuskiego i polskiego, bez żadnych trudności osiągnęłam porozumienie z moimi francuskimi kolegami, co do szeregu podstawowych kwestji. Porozumienie to było tem łatwiejsze do osiągnięcia, że przymierze naszych dwóch krajów nigdy nie było pozbawione elementów, których użyteczność daje się właśnie zauważyć niezbędnie w dziele rozwinięcia wzajemnego zaufania i zwiększenia się równowagi politycznej. Niech mi będzie wolno dołączyć do tych rozważań politycznych, które mi nasuwa moja podróż, jeszcze wrażenia, które po dzielałam wraz z mną moi współpracownicy, przybyli z Polski. Jest to wrażenie serdeczności przyjęcia, jakie nam zgotowano, a którą interpretujemy nietylko jako dowód gościnności francuskiej, lecz jako nową manifestację łączącej nas przyjaźni.

Przyjmując dziennikarzy polskich minister Beck powtórzył powyższą deklarację, podkreślając z naciskiem, że przyjęcie we Francji tak wielce serdeczne, świadczy wymownie o przyjaznych stosunkach, łączących oba kraje. Wiedzieć o tem powinna polska opinia publiczna.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ — PARYZ PAT. — Komentując rozmowy wczorajsze ministra Becka w Paryżu i wydany o ich przebiegu komunikat oficjalny, prasa wskazuje na doniosłość polityczną wizyty ministra Becka w Paryżu.

„Le Journal” twierdzi, że krótki pobyt ministra w Paryżu będzie miał jak najszczęśliwszy odczynek, zarówno w stosunkach polsko-francuskich, jak i w polepszeniu sytuacji europejskiej.

„Le Petit Parisien” komentuje ostatni ustęp oficjalnego komunikatu jako rodzaj dyplomatycznej przysięgi na wierność i solidarność w akcji międzynarodowej, przysięgi, którą waro było odnowić, a która jest szczególnie cenna wobec wzrastających z dniem każdym trudności w Europie.

„Excelsior” twierdzi, że wrażenia z rozmów Becka z Paul-Boncourem i Daladier są jak najlepsze. Pomiędzy obu rządami sprzymierzonemu istnieje jaknajlepsze porozumienie co do całosci wytycznych linii ich polityki zagranicznej, która podobnie jak w przeszłości, zmierzera do utrwalenia pokoju.

„Le Matin” poświęca ostatnim spotkaniem międzynarodowym w Paryżu wiele miejsca i wykazuje, że najgłośniejszym rezultatem tych rozmów jest urzeczywistnienie wspólnego frontu między Francją i Wielką Brytanią przy pomocy Włoch i przy przystąpieniu do tej akcji Polski.

„TIMES” O WIZYCIE MIN. BECKA — LONDYN PAT. — „Times” opisuje obszernie szczegóły wizyty ministra Becka w Paryżu, stwierdzając, że rozmowy ministra z rządem francuskim tworzą część składową ogólnych narad pomiędzy mocarstwami olem dojdzie do porozumienia co do propozycji, jakie mają być przedstawione konferencji rozbiorowej. — Rozmowy dają również okazję do odnowienia przyjacielskich i opartych na zaufaniu stosunków między Francją a Polską, które w ostatnich miesiącach uległy pewnemu oziębieniu, a zwłaszcza w okresie rokowań o pakt czterech.

AUDJENCJE U OJCA ŚWIĘTEGO

PARYZ PAT. — Z Watykanu donoszą, że Ojciec Święty przyjął na specjalnej audjencji munejsza apostołskiego w Polsce mgr. Marmaggi oraz nuncjusza apostołskiego w Niemczech msgr. Orsenigo.

STUDENCI W OBOZACH KADR PRACY

BERLIN PAT. — W urzędach sprawiedliwości miast hanzeatyckich wydano zarządzenie, moeg którego wszystkie studenci prawa, przed zdaniem 2-go egzaminu, muszą odbyć 8-tygodniową służbę w obozach kadr pracy, przyczem uznano, że właściwie jest odbywanie pracy w obozach ogólnych, a nie specjalnie dla prawników.

ECHA KATASTROFY STEROWCA R-101

LONDYN PAT. — W miasteczku Beauvais we Francji odbędzie się w dniu 1 października uroczystość żałobna z powodu przy padającej 2-ej rocznicy katastrofy sterowca angielskiego „R - 101”, w której poniosło śmierć czterdziestu kilka osób, między innymi minister lotnictwa, gen. Thomson, serdeczny przyjaciel premiera Mae Donalda.

Na uroczystość ma przybyć do Beauvais premier Mae Donald. Przystępuje on do tego, że pobyt swój we Francji premier Mae Donald wykorzysta dla nawiązania kontaktu osobistego z premierem Daladier, celem wyjaśnienia bieżących spraw, interesujących Francję i Wielką Brytanię, przedewszystkiem spraw rozbiorowych.

MANIFESTACJA KOMUNISTYCZNA W NEW-YORKU

NOWY JORK PAT. — Przed konsulem niemieckim w Nowym Yorku miała miejsce manifestacja komunistyczna, będąca wyrazem protestu przeciwko procesowi lipskiemu.

POWRÓT MIN. COT'A DO PARYŻA

MOSKWA PAT. — Francuski minister lotnictwa Cot, z towarzyszeniem mu 2 osobami, wyleciał dziś o godz. 11.40 do Paryża przez Kijów. Samoloty wystartują w piątek rano do Lwowa.

Wczoraj minister Cot złożył wizytę pożegnania komisarzowi Litwinowowi. Na lotnisku moskiewskim gości francuskich żegnali zastępca komisarza wojny i marynarki Tucha-czewskij, ambasador Francji Alphand, przedstawiciele lotnictwa, wojska i władz cywilnych.

Kto więcej i kto prędzej

WARSZAWA. (tel. wł.) Do biura komisarza generalnego pożyczki narodowej min. Starzyńskiego nadchodzi z całej Polski wiadomości o subskrypcyjach pożyczki. Wytworzył się obecnie samorutnie jakgdyby wyścig kto pierwszy i kto więcej. Z posród tych faktów wymienić można list Tomaszowski fabryki sztu-czawia, że władze jej postanowiły subskrybować pożyczkę narodową w wysokości 500 tys. zł. Podkreślić należy, że według norm ustalonych dla przemysłu, wysokość subskrypcji dla tych zakładów wynosiła 320.000 zł.

Napad tłum na policjanta w Zagłębiu

WARSZAWA PAT. — W dniu 21 b. m. na kolonii Baraki, między Dąbrówką Górniczą a Zagorzem, na terenie należącym do T-wa Sosno wieckiego, grupa osobników wydobylała nielegalnie węgiel ze znajdujących się tam sztybów. Kilku dozorców kopalnianych widząc kradzież węgla, usiłowało temu przeszkodzić, czemu przeciwwstawili się zebrany w liczbie około 300 osób tłum, który obrucił interweniujących dozorców kamieniami, wybijając jednemu z nich zęby, oraz zaatakował zbliżającego się na miejsce wypadku policjanta. Poturbowany dotkliwie do-zorca, zareagował na to użyciem broni, raniąc lekko dwie osoby, zaś otoczony przez tłum policjant w obronie własnej użył szabli, raniąc również lekko dwóch napastników. Awanturników w końcu rozbrojono i spokój został przywrócony.

Druga wyprawa Byrda

Kontradmiral Byrd, w towarzyszeniu 70 u-czonych i badaczy, odczekał wczoraj z drugą swoją wyprawą do bieguna południowego. Środkiem lokomocji Byrda jest stary lecz wy-probowany sterowiec „Bear”, oraz statek „Pacific”.

Ekspedycja zatrzyma się krótko na Nowej Zelandji, aby przybyć na Boże Narodzenie do swej bazy na „Małej Ameryce”, gdzie Byrd spodziewa się odnaleźć swoje dwa samoloty, pozostawione tutaj w r. 1930.

Byrd wiezie ze sobą potężny płatowiec dwumotorowy, na którym zamierza odbyć lot do bieguna, znajdującego się w odległości 1000 mil od „Małej Ameryki”.

Celem ekspedycji jest określenie, czy lody południowe są w stadium odpływu czy też napływu, oraz poczynienie szeregów obserwacji meteorologicznych i kartograficznych.

Kto wygrał?

WAŻNIEJSZE WYGRANE — WARSZAWA PAT. — W 13-wym dniu cja gnienia 5-ej klasy 27 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

- 50000 zł. — 52596
- 20000 zł. — 39778
- 15000 zł. — 6815, 13503, 121070.
- 10000 zł. — 9808, 40521, 134658, 144572.

czy fotografia jest sztuką?

Czy fotografia jest sztuką? Oto pytanie, które na gruncie wileńskim, gdzie królują Jan Buthak i gdzie fotograficy stanowią zwarty zespół, brzmi mniej więcej tak, jak pytanie, czy kobieta jest człowiekiem?...

Gazeta Polska (225) zamieszcza artykuł dyskusyjny W. Skooczyłosa, który mówi m. in. tak:

Wartość estetyczna fotografii polega na wartościach estetycznych tkwiących w naturze, a przecież nikt nie będzie twierdził, że wartość dzieła sztuki jest uzależniona od wartości estetycznej odwzorowanego przedmiotu...

Jaki jest stosunek fotografii do innych sztuk plastycznych, a przede wszystkim do malarstwa? Oczywiście piękna fotografia zawsze we wrazeniu estetycznym przewyższa lichy ręcznie namalowany obraz...

Artykuł Skooczyłosa, jak łatwo było przewidzieć wywołał replikę. W Nrze 261 tejże gazety Jan Sunderland pisze:

Rozważania, czy fotografia jest sztuką, należy zacząć od definicji sztuki, względnie dzieła sztuki.

Właśnie o tę troszkę zwykłe chodzi. Każde inaczej pojmując sztukę, nie więc dążąc, że każdy inny miarą mierzy zjawiska twórczości artystycznej.

W zdołności wywołania przez twórcę określonej emocji estetycznej (czyli zadozwolenia z cech formalnych tego tworu, wzgl. ze stosunku cech formalnych do treści).

Wzrostowi fotografii owsem przyczyni się do wyzwolenia sztuki malarstwa z błędów niewolniczego naśladowstwa natury...

W tych warunkach liczba artystów niewątpliwie się zmniejszy, ale jakości ich się podniesie.

Artykuł Skooczyłosa, jak łatwo było przewidzieć wywołał replikę. W Nrze 261 tejże gazety Jan Sunderland pisze:

Rozważania, czy fotografia jest sztuką, należy zacząć od definicji sztuki, względnie dzieła sztuki.

Właśnie o tę troszkę zwykłe chodzi. Każde inaczej pojmując sztukę, nie więc dążąc, że każdy inny miarą mierzy zjawiska twórczości artystycznej.

W zdołności wywołania przez twórcę określonej emocji estetycznej (czyli zadozwolenia z cech formalnych tego tworu, wzgl. ze stosunku cech formalnych do treści).

Wzrostowi fotografii owsem przyczyni się do wyzwolenia sztuki malarstwa z błędów niewolniczego naśladowstwa natury...

W tych warunkach liczba artystów niewątpliwie się zmniejszy, ale jakości ich się podniesie.

Artykuł Skooczyłosa, jak łatwo było przewidzieć wywołał replikę. W Nrze 261 tejże gazety Jan Sunderland pisze:

Rozważania, czy fotografia jest sztuką, należy zacząć od definicji sztuki, względnie dzieła sztuki.

Właśnie o tę troszkę zwykłe chodzi. Każde inaczej pojmując sztukę, nie więc dążąc, że każdy inny miarą mierzy zjawiska twórczości artystycznej.

W zdołności wywołania przez twórcę określonej emocji estetycznej (czyli zadozwolenia z cech formalnych tego tworu, wzgl. ze stosunku cech formalnych do treści).

Wzrostowi fotografii owsem przyczyni się do wyzwolenia sztuki malarstwa z błędów niewolniczego naśladowstwa natury...

W tych warunkach liczba artystów niewątpliwie się zmniejszy, ale jakości ich się podniesie.

Artykuł Skooczyłosa, jak łatwo było przewidzieć wywołał replikę. W Nrze 261 tejże gazety Jan Sunderland pisze:

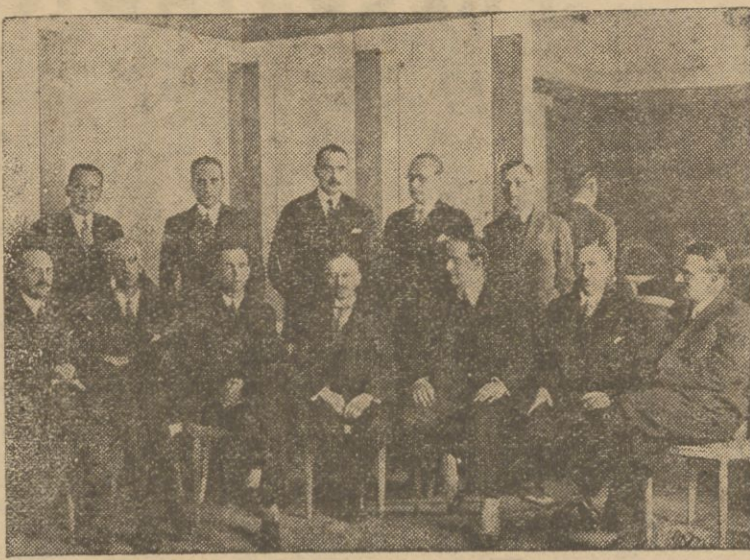
Rozważania, czy fotografia jest sztuką, należy zacząć od definicji sztuki, względnie dzieła sztuki.

Właśnie o tę troszkę zwykłe chodzi. Każde inaczej pojmując sztukę, nie więc dążąc, że każdy inny miarą mierzy zjawiska twórczości artystycznej.

W zdołności wywołania przez twórcę określonej emocji estetycznej (czyli zadozwolenia z cech formalnych tego tworu, wzgl. ze stosunku cech formalnych do treści).

Wzrostowi fotografii owsem przyczyni się do wyzwolenia sztuki malarstwa z błędów niewolniczego naśladowstwa natury...

W tych warunkach liczba artystów niewątpliwie się zmniejszy, ale jakości ich się podniesie.



Po podpisaniu protokołu wykonawczego do umowy polsko-gdańskiej delegacja gdańska była podejmowana śniadaniem w hotelu Europejskim. Na zdjęciu — członkowie delegacji polskiej z p. p.: radcą Romanem z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz delegacji gdańskiej z radcą stanu p. Buettnerem na czele.

Rozprawa sądowa o podpalenie Reichstagu w Lipsku

LIPSK PAT. — We czwartek przed południem wśród niebываłego zainteresowania opinii publicznej całego świata rozpoczął się w Lipsku proces o podpalenie Reichstagu. Sędzią Trybunału Rzeczypospolitej był ze wszystkich stron silnymi patriotami policjantami. Ulice przylegające do placu, przelatywały jak gromy, wypełniały nimi tłumy publiczności.

O godzinie 8.45 przywołano do gmachu sądu pod eskortą wszystkich 5 oskarżonych. Osoby, wchodzące do gmachu sądu, nie wylęczając liczących przedstawicieli prasy, poddawane były trzykrotnej ścisłej rewizji osobistej. Punktualnie o godzinie 9-ej dozorcy więzienni wprowadzili na salę wszystkich oskarżonych.

Pierwszy przybył ubrany w strój wiejski, skuty kajdanami van der Luebbe. Robił on wrażenie człowieka, który musiał przejść ogromne cierpienia moralne.

Wchodzący senat w składzie prezydenta dra Buengera i 5 innych sędziów obecni widać pozdrowieniem Hitlerowskim.

Rozprawę otwiera słowem wstępem prezes senatu, stwierdzając, że akt oskarżenia zarzucano van der Luebbe i towarzyszy podpaleniu Reichstagu oraz zdradzie stanu.

Van der Luebbe, zapytany przez przewodniczącego, czy istotnie odmówił dobrowolnie w boru obrony, odpowiedział twierdząco, rezygnując również z usług tłumacza.

Oskarżonych bronił adwokat: Seiffert, Sack i Teichert. Przy odczytywaniu aktu oskarżenia pośredniczył tłumacz. Jako pierwszy zeznał van der Luebbe. Jest on z zawodu murarzem. Po raz pierwszy znalazł się w Niemczech w roku 1928. W latach 1929 — 31 karany był kilkukrotnie sądownie za zbójstwo, opór wobec policji i udział w demonstracjach politycznych.

W roku 1931 dokonał zamachu na urzędnika opieki społecznej w miejscowości Schweningen, wybijając szyby na znak protestu przeciwko niskim świadczeniom socjalnym.

Za to skazany był na 3 miesiące więzienia. Następnie tłumacz odczytuje raport policji holenderskiej, w którym władze holenderskie oskarżają awanturniczką przesłanie van der Luebbe, który wszędzie gdzie się ukazał, wszczynał awantury, organizował demonstracje, gloryfikował ustrój polityczny Rosji Sowieckiej i czynił wszystko, by stać się popularnym przywódcą komunistycznym.

W roku 1931 wędrował on przez Węgry, Jugosławię i Austrię. W styczniu 1932 r. udał się ponownie na węgrowską i przeszedł w ciągu jednego miesiąca przez Węgry, Austrię i Niemcy, następnie przez Czechosłowację przeszedł do Polski, aby udać się do Rosji Sowieckiej.

Podróżował w celach krajoznawczych, studiując jednocześnie stosunki polityczne. Do Rosji nie wpuśczone go z powodu braku dostatecznych papierów. Następnie powrócił do Holandji. Trzecim razem przekroczył granicę niemiecką w Koblenji w 1932 roku.

Van der Luebbe zaprzecza, jakoby w Soernewitz był gościem narodowych socjalistów, twierdzi, że nigdy nie był narodowym socjalistą i w tym duchu nie prowadził żadnej działalności.

Kilku świadkom, przestuchiwany co do tej okoliczności, zarzucano nieścisłość. W czasie przestuchiwania świadków van der Luebbe często uśmiecha się.

Przewodniczący zapytuje go o przyczynę. Oskarżony odpowiada, że przebieg rozprawy wydaje mu się śmieszny. Podkreśla to dwukrotnie z naciskiem. Złożył na wniosek obrońcy Sacka przewodniczącemu telegramem Torgler.

Podkreślić należy, że zeznania van der Luebbe śledził z niezwykłym zainteresowaniem p. Sacka przewodniczącemu odczytuje telegramem Torgler.

Jak wiadomo, statut przewiduje, że zdobywca pucharu Gordon-Bennetta organizuje zawody o tę samą nagrodę w roku następnym.

W tym duchu nie prowadził żadnej działalności. W czasie przestuchiwania świadków van der Luebbe często uśmiecha się.

Przewodniczący zapytuje go o przyczynę. Oskarżony odpowiada, że przebieg rozprawy wydaje mu się śmieszny. Podkreśla to dwukrotnie z naciskiem.

Złożył na wniosek obrońcy Sacka przewodniczącemu odczytuje telegramem Torgler.

Jak wiadomo, statut przewiduje, że zdobywca pucharu Gordon-Bennetta organizuje zawody o tę samą nagrodę w roku następnym.

W tym duchu nie prowadził żadnej działalności. W czasie przestuchiwania świadków van der Luebbe często uśmiecha się.

Przewodniczący zapytuje go o przyczynę. Oskarżony odpowiada, że przebieg rozprawy wydaje mu się śmieszny. Podkreśla to dwukrotnie z naciskiem.

Złożył na wniosek obrońcy Sacka przewodniczącemu odczytuje telegramem Torgler.

Jak wiadomo, statut przewiduje, że zdobywca pucharu Gordon-Bennetta organizuje zawody o tę samą nagrodę w roku następnym.

W tym duchu nie prowadził żadnej działalności. W czasie przestuchiwania świadków van der Luebbe często uśmiecha się.

Przewodniczący zapytuje go o przyczynę. Oskarżony odpowiada, że przebieg rozprawy wydaje mu się śmieszny. Podkreśla to dwukrotnie z naciskiem.

Złożył na wniosek obrońcy Sacka przewodniczącemu odczytuje telegramem Torgler.

SANOK PAT. — Na wstępie dzisiejszej rozprawy obrońca Stankiewicza adw. Fell prosił, aby przy przesłuchaniu św. Szafrań, o którego zbadanie zwrócił się obrońca Jajki, wzięta była pod uwagę okoliczność, że Szafrań jest znanym przestępcą kryminalnym.

Następnie odbyło się badanie świadków. — Pierwszy zeznał Jan Kordasz, urzędnik sądu wy. Świadek zaczyna od opisu tarcz, jakie istniały w Banku Spółdz. w Brzozowie. Były pogłoski, że Jajko Owoc zostanie dyrektorem Banku, to Jajko natychmiast z Banku wyleciał. To też kiedy w czasie wyborów do rady Banku świadek rozmawiał z oskarż. Jajką, ten uskarżał się że Owoc patrzy na niego jak na psa.

Św. Eng. Lesche był koleją Jajki i razem z nim chodził na polowanie. Od wiosny roku bieł. przyjacielskie stosunki między nimi rozluźniły się, bo Jajko zaczął notorycznie pić. Oskarż. Jajko mówił raz świadkowi po pijanemu, że Stankiewicz namawia go do zabicia Owoca. Ponieważ jednak Jajko znany był ogólnie z egzaltacji i przesadzania w rozmowach, więc wynurzeń tych świadek nie brał poważnie. Kiedy przy konfrontacji Jaj-

ko zwrócił się do świadka po imieniu, ten po wstrzymaniu go słowami: „Dziś się nie znamy, proszę pana”.

Następnie zeznał bezpośredni zwierzchnik R. Jajki, dyrektor Komunalnej Kasy Z. Lieta i szef prawny Z. Kozak. Obaj stwierdzają zgodnie, że Jajko był początkowo urzędnikiem sumiennym, później jednak zaczął zaniedbywać się w pracy.

Obaj wyjaśniają, że twierdzenie Jajki o ustaleniach wysokości remunerationi w Kasi pozostało w jakimkolwiek związku z jego zbrodniczym czynem, mija się całkowicie z prawdą. Wyznaczone na wiosnę pierwsze posiedzenie Rady Kasy dla uchwalenia budżetu i wyznaczenia remunerationi nie odbyło się z powodu braku kompletu. Drugie zebranie odbyło się 16 maja. Wówczas ustalono wysokość remunerationi, biorąc pod uwagę wydajność pracy każdego urzędnika Kasy.

Na co kto zasługiwał — tyle otrzymał i Jajko — zdaniem dyr. Lieta — nie był więcej wart, tembardziej, że już krzątał pogłoski, że się rozpija. Jajko czuł się dotknięty wysokością otrzymanej remunerationi i nie chciał jej podjąć. „Dlaczego?” — pyta jeden z obrońców. „Dlatego” — odpowiada świadek, — „że wydawało mu się, że jest to za mało, ale więcej nie był wart”.

SANOK PAT. — Po krótkiej przerwie rozpoczęło się przesłuchiwanie św. T. Jajki, brata oskarżonego Romana. Jest to były policjant, wydany w r. 1921. Świadek zeznaje, że w związku z zabójstwem Chudziaka był kilkakrotnie badany, zarówno przez policję, jak i władze sądowe.

W czasie tych badań świadek nie zdradzał się z tem, że wie od swego brata, że to on jest zabił Jajkę i że znał mu jest również miejsce porzucenia strzelby.

Tajemnicę tę wyjawiał komisarzowi Drewińskiemu dopiero później. Drewiński miał obić całą swą pomoc w porozumieniu się z bratem. Pewnego dnia świadek przedstawił Drewińskiemu broń. Listu, jaki zamierza, wysłał do wiadomości. Bezpośrednio po tym wypadku J. Jajko zaczął prowadzić zapiski, notując treść rozmów prowadzonych z różnymi osobami, a zwłaszcza z Drewińskim i Stankiewiczem.

Zapiski te, skutkiem złego przechowywania miały ulec zniszczeniu. Świadek przepisał je na nowo przez kalkę, w 3 egzemplarzach, z czego jeden egzemplarz wręczył sędziemu śledczemu, drugi — obrońcy brata, trzeci miał zniszczyć za namową przygodnie spotkanego w dalszym ciągu nieznanego sobie chłopca.

Po przerwie obwodowej przesłuchiwano nadkomisarza Pietrego, sędziego grodzkiego w Brzozowie Józefa Smoleńca oraz nadkomisarza Schwarzę. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznają, że kom. Drewiński brał w śledztwie czynny udział i że pierwszy wskazał na Jajkę jako domniemanego zabięcego. Nadkom. Pietro powiadomiony został o wypadku w dn. 15 maja około 10 rano. Natychmiast przybył do Brzozowa ze swym pomocnikiem st. przod. Lorkiem i rozpoczął śledztwo. Zaraz po przyjeździe został poinformowany przez kom. Drewińskiego, że podejrzany jego są skierowanemu na Romana Jajkę. Nie zarządził narazie aresztowania Jajki, gdyż nie było jeszcze rzetelnego dowodu, polecił jednak rozciągnąć nad nim ścisły dozór policyjny i poddać go obserwacji, delegując w tym celu 3 posterunkowych.

Śledztwo prowadzone było we wszystkich kierunkach. Brano pod uwagę zarówno kursujące po mieście pogłoski i nadsyłane anonim. jak również badano ślady przy pomocy psa policyjnego.

Pierwsze przesłuchanie Jajki nie dało rezultatów, ale to że Jajko jako alibi podał pobyt w mieszkaniu Stankiewicza, odrzucał wskazywało na łączność Stankiewicza z tą sprawą.

Przesłuchaniu żony Stankiewicza wina Jajki stała się widoczna, a w stosunku do Stankiewicza zdobywano coraz bardziej obciążający materiał. Nad Stankiewiczem zostano wobec tego obserwację, a Jajko został aresztowany i oddawiony do więzienia. Na pytanie, dlaczego Jajkę oddawiono do więzienia osobiście kom. Drewiński, świadek wyjaśnia, że uważał Jajkę za więźnia ważnego, a z drugiej strony brał pod uwagę panujące w mieście podniecenie, to też początkowo nawet sam chciał Jajkę dostarczyć do więzienia.

Św. sędzia Smoleń zawiadomiony został natychmiast o wypadku, to jest 14 maja o 11 wiecz. Gdy udał się na miejsce zbrodni, zastał już starostę i policję. Zajął się zbadaniem miejsca i zabezpieczeniem śladów przy pomocy posterunkowych. Po przeprowadzeniu czynności niecierpiących zwłoki, śledztwo przez jeły władze prokuratorskie i nadkom. Pietro O podejrzaniach, że zabójstwą mógł dokonać Jajko, sędzia Smoleń dowiedział się najpierw od kom. Drewińskiego, a później mówił mu post. Kasowski.

Po zeznaniu nadkom. Schwarzę, który stwierdził, że Drewiński stał podczas inspekcji przeprowadzanych przez Schwarzę, skarżył się na Stankiewicza, że oddaje się pijanostwu i upaja innych posterunkowych, sąd odczytał rozprawę do jutra.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

Wielki widok miasta Gniezna, obfitującego w pamiętki po królu Sobieskim. Widoczne na zdjęciu: zamek pokrzyżacki (najwyższy budynek) odnowiony przez Króla Jana III, ongiś rezydencja starostwa gnieźnieńskiego; dalszy kościół katolicki, zawierający liczne pamiętki po Królu, oraz zameczek (z prawej strony) wybudowany przez Króla na rezydencję Królowej Marysieńki.

NAUKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Kuratorjum pilnie żeńskie szkoły zawodowe by wprowadziły naukę gospodarstwa domowego. Musi być pewna wszechstronność: w szkole hodowli drobiu uczą o polityce dynastii Kazimierza Jagiellończyka, czemużby więc w szkole handlowej obok buchalterii i stenografii nie miało być uczyć smażenia jajecznicy z kiebasą.

Daremnie tłumaczą przełożone, że nie mają kuchni, fundi, wałków, ściepek, nie to nie wrzuca Kuratorjum — robić co każono!

Czemu się kochana pani martwi, rzekła dyrektorka jednej szkoły do drugiej, proszę zrobić jak ja: wprowadziliśmy jedną godzinę tygodniowo teoretycznej nauki gospodarstwa domowego i szluss! Kuratorjum jest uradowane, a trybo wi lekcy to nie przeszkadza.

Dobra myśl. Przełożona rozejrzała się w pla nie — kto też ma najmniej godzin i komu dodatkowe honorarium najwięcej się przysyła; wahała się między nauczycielką arytmetyki handlowej a instruktorem stenografii, ostatecznie wybrała pierwszą. Specjalista od uproszczonej formy mowy i dzielenia (ma to co dłuższych od normalnych) ochocho podjął się gospodarczych wykładów.

— Znam, znam się doskonale, przecie jestem kawaler, nieraz sam sobie robie herbatę, uspokój przełożona.

Teoretyczne lekcje gospodarzce wypadają ja świetnie.

— Jak poznać czy się woda w imbryku gotuje? pyta arytmetyk.

— Para idzie.

— Pokrywką skacze.

— Woda się przez szyjkę wylewa.

— Co za prostacke sposoby. Nie zajdzie tak daleko. A zegarek od czego? Jeden litr wody zagotuje się w przeciągu 8 minut i 16 sekund.

Trzeba wiedzieć ile zawiera wasz czajnik! odpowiednio unormować czas.

— Aha!

— Którą stroną ścierki będziecie wycierać talerze, a którą wycierać twarz? Na ile kawalków musi się potłuc półmisek by już był nie do użytku? Jeśli pies wejdzie do kuchni — jak można go spożytkować? Kupimy nieświeże jaja — co z nimi zrobić? Ile razy można gotować zupę na tych samych kościach? Poszedł wykaz do Kuratorjum — są lekcje gospodarstwa domowego Władza zadowolona, uczenie uradowane — żadne lekcje nie są tak wesole i zabawne.

Karol.

Przyjaciele Świętej Heleny

W Francji istnieje stowarzyszenie pod nazwą Przyjaciół Świętej Heleny; przewodniczy mu pan de Las Cases. Towarzystwo to postanowiło dokończyć prac, rozpoczętych jeszcze przez Napoleona III, nad odrestaurowaniem Longwood'u.

Longwood... Ktoś nie zna tej nazwy? Sto tam domek wielkiego cesarza. Składa się on tylko z sześciu pokojów. Jakże miżernie to rezydencja po palacach w Compiegne, Fontainebleau i Tuileries. Tu więziony był Napoleon od 1815 do 1821 roku.

Więć napród salon, dość obszerny, o ścianach drewnianych. Służby na cesarzowi jako pokój do przyjęć. W dni deszczowe spacerował po nim bóg wojny, dyktując Las Cases'owi swoje pamiętki.

Z tego salonu wchodzi się do jadalni. Z niej nalewa biblioteka, wilgotna i zimna, naprawo dwa niewielkie prywatne pokoje cesarza — gabinet i sypialnia. W niej stało skromne żelazne łóżko, w którym spał cesarz w przeddzień bitwy pod Austerlitz.

W tej sypialni, ogrzewanej kłopskim piecem, wisiał portret króla Rzymu, miniatyry Józefiny i Marii Luizy. Tu spędzał większość swych smutnych dni i nocy więziony imperator.

Mieszkanie Napoleona pozostaje obecnie w najwyższym zaniedbaniu. Towarzystwo Świętej Heleny rozpoczęło więc prace restauracyjne. Pokoje cesarza będą odremontowane, i przywróci się im całkowicie pierwotny wystrój; również otrzymają pierwotne meble.

W ten sposób staną się rodzajem muzeum, do którego będzie mógł zajrzeć przypadkowy podróżnik, płynący dalekimi wodami Atlantyku.

EL

Wysłaż z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Wyprawa Wileńska

r. 1919

we wspomnieniach cywila

przez ZYGMUNTA NAGRÓDZKIEGO

Cena zł. 1.

ŻYCIE JÓZEFA FAJKI

Niestety nie będę mógł panu nie pomóc — odpowiedział

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski w Wilnie (Pohulanka). — Dziś, w piątek 22 września i dni następujących...

Turniej tenisowy o puchar „Słowa”

Wobec odroczenia turnieju tenisowego zamknięcia AZS'u, wyznaczonego na najbliższą sobotę i niedzielę turniej o puchar „Słowa” od...

grodzieńska

Zawieszenie działalności Biblioteki Ludowej im. L. Perca. Starosta powiatowy grodzieński...

Ofiara zemsty niewieściej. Do tuż szpitala miejskiego dostarczony został 23-letni kawaler...

Do biura Zjazdu uproszeni zostali p.p.: Kordaj Leon, Majcher Ludwik, Piątkowski Stanisław...

Otwarcie Zjazdu odbędzie się w dniu 25 b.m. o godz. 12 w południe w sali teatru miejskiego...

Wobec zapowiedzi przybycia licznych uczestników zjazdu gospodarczego BBWR...

Poswiecenie kamienia węgielnego nowo-wbudowanego gmachu szkoły powszechnej w Nowogrodzku...

Budowa wspomnianego budynku szkolnego rozpoczęta została przed kilku zaledwie tygodniami...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

Co grają w kinie miejskiem? Dziś i dni następujących film. p.t. „Kabirja” według dzieła...

kiej akcji, podjętej dla dobra szkoły polskiej. W dalszym planie przewiduje się różnego rodzaju imprezy dochodowe, przedstawienia, które przyczynią się do stworzenia ognia w tym wielkim gmachu szkolnictwa powszechnego...

Na prezesa Koła wybrano p. prot. Kowalskiego. — Zakończenie tygodnia przeciw pożarowemu. Już na ukończeniu w całym powiecie to co w jakikolwiek sposób związane było z urządzeniem tego Święta Straży Pożarnej, tej wielkiej akcji, uświadamiającej o społecznym znaczeniu zespołów ludzi, niosących pomoc, idących do walki z groźnym żywiołem...

Do najdalszych zakątków powiatu odgłosy tej akcji doszły, najdalej mieszkającej w powiecie dowiedzieli się, że w tym tygodniu specjalnie się uświadamia, jak należy walczyć z ogniem. — Gdzie były orkiestry, tam ulicami przemarszerowały capstrzyki. W innych ośrodkach odbyły się przedstawienia. Liczne były imprezy sportowe. Niektóre środowiska postanowiły w czasie tego tygodnia zdobyć jak największą ilość odznak sportowych. Badaże w powiecie imprezy wszelkie lepiej i pełniej wypadły niż w Stolicach...

Sekcja finansowa jeszcze swej działalności nie zakończyła. Jeszcze nie zeszła sprawozdania. Ogólna zbiórka jednak mała nie będzie. Udział społeczeństwa w akcji był wszędzie żywy. Wszędzie z zainteresowaniem śledzono przebieg tygodnia. — Zarząd powiatowy odniósł przynajmniej moralny sukces w tej swojej akcji uświadamiania społeczeństwa. — Uroczyste poświęcenie sztandaru K. P. W. Stolic. K. P. W. Stolic w ubiegłą niedzielę poświęcił swój dzień, przyjmował swój sztandar, pod którym obecnie nadal potoczy się praca na tak ważnym posterunku, jakim jest stacja graniczna Stolic...

Prace przygotowawcze wrzwały już od dawna, niestrudząco już przez Moszczyński dokładał wszelkich trudów, w wreszcie ten widomy znak gotowości bojowej kapiełkowi stołpeckich zatrępotał nad głowami Oddziału. Już w sobotę zjechali się do Stolic Dostojni Goście. Przejechał z ramienia i w zastępstwie ministra komunikacji przez Dyrekcję Wileńską p. inż. Falkowski, przyjechał wieczorem J. E. ks. biskup Bukraba, entuzjastycznie witany przez społeczeństwo. Przybył także prezes polskiego K. P. W. poseł Starzak. — W niedzielę rano przybył do Nowogrodka p. wojewoda Świdzki, Uroczystości rozpoczęły się ranną poduką — capstrzykami orkiestry kołowej, obchodzącej wszystkie ulice miasta. — Włóście uroczystości rozpoczęły się podniosłym nabożeństwem, odprawionym przez ks. biskupa Bukrabę. Ks. biskup Bukraba w kazaniu swem wrócił się specjalnie do zebranych braci kolejarzy, apelując, by skupili się pod sztandarem kościoła i państwa. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru, przy czym honorowymi rodzicami chrześcijańmi byli ks. biskup Bukraba, p. wojewoda Świdzki, p. dyrektor Falkowski, p. poseł Starzak, p. prezes Puchalski...

Po nabożeństwie udali się dostojni goście, oddziały wojskowe i zebrane społeczeństwo pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru przez posła Starzaka prezesowi K. P. W. Stolic, p. Moszczyńskiemu, a tenże wręczył sztandar chorążemu Oddziału. Wrażenie sprawiły wśród ogólnej cisy słowa, składane na wieerność państwu, na ofiarę dla tegoż państwa i bezinteresowną służbę, na ustawiczną gotowość obrony granic Rzeczypospolitej. Po wręczeniu odbyła się defilada batalionu P. W. Stolic, przyciem poszczególnie oddziały przemarszerowały dziarsko przed Zebranymi pod pomnikami. — Po defiladzie odbyło się wbijanie gwoździ do drzewca sztandarowego w sali „Reduta”, poczem przedstawiciele władz, rodzice chrześni, i zebrani goście udali się do sali ogniska kołowego na żołnierski obiad. — W pięknie przystrojonej sali zasiadli do wspólnego posiłku przedstawiciele władz obojkapiełkowi i zaproszeni goście, którzy przed chwilą jeszcze dzielnie dzierżyli w dłoni swe karabiny. Dzięki umiejętności gospodarza p. Moszczyńskiemu, a tenże wręczył sztandar swobodnie. Gospodarz w serdecznych słowach podziękował licznie zebrany dostojnym gościom za przybycie i uświetnienie swoją obecnością tej uroczystości. — Szereg toastów rozpoczął p. wojewoda Świdzki, w mocnych i gorących słowach mówiąc o służbie dla państwa o gotowości obywatelsko — żołnierskiej każdego członka państwa poczem wniósł toast na cześć Rzeczypospolitej i jej dostojnego Prezydenta Ignacego Mościckiego. Pan dyrektor Falkowski podkreślił tą nic wiającą dzisiejszego kolejarza z byłym legionistą, który na wezwanie Marszałka chwycił za brzoń i poszedł walczyć o swe państwo. Tradycję tę podtrzymują obecnie Oddziały P. W. a jednym z nich bodaj najliczniejszym jest K. P. W. Zyczył także oddziałowi w Stolicach, pomysłowego realizowania postulatów, wysuniętych niedawno przez Budowniczego Państwa, oraz wniósł toast — na cześć Marszałka Piłsudskiego. — Pan poseł Starzak wniósł toast na cześć K. P. W., p. ppk. Beręz w dobitnych słowach nakreślił tę wielką łączność między wojskiem a kolejarzami, na tą współpracę w odbudowie państwa tych dwóch czynników, poczem wniósł toast na cześć Kolejarza Przemawiał jeszcze prezes okręgowy KPW p. Puchalski wznosząc toast na cześć Dostojnych Gości. — W miłym nastroju przeciągnął się obiad do chwili odjazdu Dostojnych Gości o godz. 16.30. Czas umiły występ chóru oraz orkiestry kołowej.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR. Dnia 17 b.m. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym, oraz przygotowaniu materiałów na zjazd gospodarczy w Nowogrodzku. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Zebranie rodzicielskie gimnazjum im. Barbary Radziwiłłówny. W dniu 19 września w lokalu gimnazjum odbyło się ogólne zebranie rodziców, gimnazjum żeńskiego. Na przewodniczącą wybrano p. gen. Skotnicką, która zaprosiła do stołu prezydenta p.p. Gąbki i dr. Korczyńską i na sekretarza p. Baniewiczę. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR. Dnia 17 b.m. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym, oraz przygotowaniu materiałów na zjazd gospodarczy w Nowogrodzku. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Zebranie rodzicielskie gimnazjum im. Barbary Radziwiłłówny. W dniu 19 września w lokalu gimnazjum odbyło się ogólne zebranie rodziców, gimnazjum żeńskiego. Na przewodniczącą wybrano p. gen. Skotnicką, która zaprosiła do stołu prezydenta p.p. Gąbki i dr. Korczyńską i na sekretarza p. Baniewiczę. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR. Dnia 17 b.m. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym, oraz przygotowaniu materiałów na zjazd gospodarczy w Nowogrodzku. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Zebranie rodzicielskie gimnazjum im. Barbary Radziwiłłówny. W dniu 19 września w lokalu gimnazjum odbyło się ogólne zebranie rodziców, gimnazjum żeńskiego. Na przewodniczącą wybrano p. gen. Skotnicką, która zaprosiła do stołu prezydenta p.p. Gąbki i dr. Korczyńską i na sekretarza p. Baniewiczę. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR. Dnia 17 b.m. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym, oraz przygotowaniu materiałów na zjazd gospodarczy w Nowogrodzku. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Zebranie rodzicielskie gimnazjum im. Barbary Radziwiłłówny. W dniu 19 września w lokalu gimnazjum odbyło się ogólne zebranie rodziców, gimnazjum żeńskiego. Na przewodniczącą wybrano p. gen. Skotnicką, która zaprosiła do stołu prezydenta p.p. Gąbki i dr. Korczyńską i na sekretarza p. Baniewiczę. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które w roku ubiegłym zaledwie wyniosły około 500 zł., Komitet Rodzicielski rozporządzał znaczną sumą, którą wydał na dokarmianie dzieci i opłatę czesnego za biednych i t.p. — Sprawozdanie przyjęto udzielając zarządowi absolutorium. — Następnie przedłożono plan na rok bieżący i wybrano klasowych delegatów, którzy tworzą Radę Opiekunską, zebranie której odbędzie się w dniach najbliższych, celem wybrania Zarządu.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR. Dnia 17 b.m. w sali Konferencyjnej Starostwa odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR poświęcone bieżącym sprawom organizacyjnym, oraz przygotowaniu materiałów na zjazd gospodarczy w Nowogrodzku. — Wstępnie wygłosił referat p.t. „Szkoła a wychowanie dziecka” profesor Władysław, referat ten bardzo rzeczowo ujęty, oparty na licznych przykładach wysłuchano z wielką uwagą. — Po wysłuchaniu wyrażono p. Wadęjko zgodne podziękowanie. — Następnie zarząd złożył sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, ze sprawozdania tego wynika, że pomimo iż nie wszyscy rodzice poczuli się do obowiązku płacenia składek, które